

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, wtorek, 22 maja 1945

Nr 83

Dwie drogi

Tylko ta epoka jest nieprzemijająca wartością w życiu Narodu, która stwarza podstawy jego rozwoju, dając mu możliwość postępu w ramach prądów nurtujących współczesną mu ludzkość. Naród nie-współdziałający w postępie ludzkości, zamknięty w ciasnych ramach spraw wewnętrznych, niezdolny do spojrzenia ponad własne horyzonty, kosztuje, skazując się na degenerację lub zgubę.

Dobę, w jakiej żyliśmy do wybuchu obecnej wojny znamionował ogólny zamęt i poszukiwanie nowej ideologii. Z zamętu tego skorzystały hitlerizm, faszyzm oraz imperializm japoński, usiłując narzucić ludzkości ideologię reprezentującą wyłącznie prywatne interesy Niemiec, Włoch i Japonii. I kiedy zdawało się, że gwałt i przemoc zapanują nad światem, wówczas narody miłujące wolność podały sobie braterską dłoń i stanęły wspólnie do walki z wrogiem. W bitewnym chaosie, w szczękach stali rodziła się zarazem wielka myśl, przebudowy świata na zasadach prawdziwej demokracji, idea będąca obecnie fundamentem współczesności i przyszłości.

W odradzającym się nowym życiu bierzemy udział jako naród i jako cząstka ludzkości. Opierając nasz rozwój na podłożu kultury demokratycznej, realizujemy wspólne dziś narodom miłującym pokój hasła: wolności, równości i braterstwa oraz przyczyniamy się do wytworzenia ogólnoludzkiej solidarności. Te założenia muszą być decydującymi czynnikami w dziedzinie naszych stosunków politycznych, socjalnych i gospodarczych.

Czynnik kierujący naszym wewnętrznym życiem, tworzący podstawy pracy demokratycznej, dążą do celowego podniesienia mas do poziomu warstw średnich. Obecne życie ma się rozwijać w oparciu o poszanowanie wolności, z uwzględnieniem potrzeb, pojęć i uczuć człowieka pracy. Zamiast nietolerancji i systemu politycznego, kładzie się nacisk na doskonałość moralną człowieka. Nowy ustroj buduje się w swobodnej dziedzinie życia, gdzie lud pracujący sam jest twórcą. Obywatel pracujący w samorządzie, w organizacjach społecznych i ludowych ma możliwość wykazania swej inicjatywy. Że Rząd pragnie współpracy obywatela, świadczą o tym słowa wypowiedziane przez premiera Osóbkę-Morawskiego: „Kto chciał stanąć z nami do uczciwej pracy, tego powitaliśmy z całą życzliwością, a kto jeszcze zechce to uczynić, znajdzie z naszej strony gorące przyjęcie”.

Na czym więc polega zadanie przeciętnego obywatela w strukturze tak pojętego życia? Musi on w budujący się świat wnieść pierwiastki swego ducha, musi kształcić w sobie uczucie braterstwa i prowadzić dzieło uspołecznienia przez własną łączność ze społeczeństwem. Obywatel musi pamiętać, że ideologia staje się tylko frazesem jeżeli nie jest oparta o rzeczywistość i ściśle zespólna z człowiekiem, jeżeli nie jest treścią jego poczyną i impulsem w pracy. Obywatel musi być dalej aktywny. Nie czas na wyczekiwanie na lepszą „koniunkturę” — gdy w naszym życiu jako Narodu zachodzą tak wielkie przemiany, gdy wracamy do morza i na stary szlak Piastowski. Zniknąć musi wszelkie „geseftciarstwo”, nieuczciwość i przekupstwo — czerpiące zyski kosztem krzywdy drugiego. Trzeba się chwycić zwykłej, codziennej pracy twardej i nieustępliwej, pamiętając, że praca dla społeczeństwa jest pracą dla siebie.

Rozegrały się losy wojny — stajemy do pokojowej pracy, która zadecyduje o naszej przyszłości w rodzinie własnej i narodów świata. Przyszłość okaże czy potrafiliśmy stanąć na poziomie naszej epoki, czy prawda i ucieleśniona sprawiedliwość staną ponad niską walkę o rozdział bogactw i dochodów.

Józef Tułasiewicz

Przed spotkaniem Wielkiej Trójki

Londyn, 21. 5. — W Londynie i Waszyngtonie spodziewają się rychłego spotkania premiera Churchilla, prezydenta Trumana i marszałka Stalina celem omówienia problemów Europy powojennej.

Premier Churchill zainterpelowany w parlamencie brytyjskim na temat, czy rozmowy te osiągną rezultat, odpowiedział: „Mam głęboką nadzieję, że narody, które tak długo potrafiły wspólnie walczyć, potrafią też sprawy pokojowe załatwić w zgodnym porozumieniu”.

Uwaga powszechna skierowana jest obecnie na trzy sprawy: 1) pretensji Jugosławii, 2) kontroli w Austrii, 3) okupacji Niemiec.

Zbrodniarzom nie podawać ręki

Jak podaje radio londyńskie admirał Dönitz przeniósł się wraz ze swymi kamratami do prowincji Schleswig-Holstein, podlegającej komendzie marszałka Montgomery i wygłasza stamtąd „orzędzia” do narodu niemieckiego, pragnąc wywołać wrażenie, że rząd jego jest prawowity. Jest to typowy podstęp hitlerowski, szyty grubymi nićmi. Dönitz, który winien znajdować się za kratami więziennymi, Dönitz który organizował zbrodniczą działalność niemieckich łodzi podwodnych, Dönitz jeden z najbliższych współpracowników Hitlera nie może się zastaniać tym, że nie wie nic o zbrodniach hitlerowskich. Miejsce Dönitza nie jest na fotelu premiera, lecz na przyczółku w kryminale.

Kim się otacza admirał Dönitz? Kto wchodzi w skład jego rządu? Ministrem spraw zagranicznych jest hr. Schwerin-Krossigh, który zasiadał w radzie Hitlera przez cały czas wojny. Ministrem spraw wewnętrznych jest Speer, następca Todta, kierownik niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, organizator zakładów, wytwarzających bomby latające, minister komunikacji z czasów Hitlera zachował nadal swą tekę. Nadto zaprosił Dönitz do swego „rządu” pana Seldta, jednego z pierwszych ministrów Hitlera z roku 1933. Panowie ministrowie wygłaszają przez radio przemówienia, ogłaszają apele i orzędzia w duchu reakcyjnym, knując niedwuznaczne prowokacje skierowane przeciwko jednoci aliantów.

Prasa angielska i amerykańska protestuje przeciwko tego rodzaju wyczynom starych prowokatorów.

W związku z odezwą gen. Buscha, który z ramienia Dönitza wykonuje władzę w Schleswig-Holsteinie, „Times” pisze: „W prowincji, która rzekomo znajduje się pod kontrolą Buscha panuje jedno tylko prawo — prawo angielskie. Do Dönitza, ani do Buscha nie należy mieć zaufania. Opinia świata

domaga się aby „rząd Dönitza” władzę swą sprawował nie z prowincji Schleswig-Holstein, lecz w celi więzienia komisji dla badań zbrodni wojennych.

W swym ostatnim przeglądzie międzynarodowym dziennik „Izwestia” dodaje swą wypowiedź do chóru głosów, rozbrzmiewających w prasie całego świata, a krytykujących zbyt łagodne i względnie kurtuazyjne obchodzenie się z niemieckimi oficerami i dygnitarzami, którzy zasługują jedynie na najszybsze postawienie ich przed sąd i surowe ukaranie.

Wspomniałszy o Göringu, któremu pozwolono udzielać wywiadów, i pozować do fotografii, gen. Guderiana, który miał czelność oświadczyć „dziennikarzom, iż wojna przypomina mu mecz futsalowy”, zakończony wymianą uścisków dłoni przez partnerów, wrzecie Schwerina, Buscha i Dönitza, proponujących swoje pośrednictwo między aliantami a narodem niemieckim i zachowujących się tak, jak gdyby istotnie sprawowali władzę w Niemczech, autor artykułu podkreśla, iż tego rodzaju ekscesy świadczą nadto wyraźnie o tym, że Niemcy nie zrezygnowali ze swych nadziei i spodziewają się jeszcze wypłynąć na wierzch, aby zatruć swym jadem cały świat. Trzeba się więc mieć na baczności.

Komentator radiowy rozgłosił moskiewskiej oświadczył, że wszyscy dygnitarze niemieccy z Göringiem na czele służą w dalszym ciągu propagandzie hitlerowskiej. Korespondenci dzienników — wprost rzucili się na nich i publikują jak najchętniej każde ich oświadczenie. Niektóre z tych oświadczeń wydają się na pozór zupełnie niewinne, ale jeśli poddać dokładnej analizie, to okaże się, że ich celem jest wywołanie nieporozumień w obozie aliantów.

(Polpress)

Rola Doenitza w okupowanych Niemczech

Londyn, 21. 5. (Polpress). Agencja Reutersa doniosła, że sztab naczelny dowództwa sił ekspedycyjnych sprzymierzonych ogłosił komunikat, w którym oświadcza, iż usługi admirała Doenitza i innych niemieckich oficerów będą chwilowo wykorzystane dla zapewnienia apro wizacji i obsługi sanitarnej armii niemieckiej oraz dla przeprowadzenia rozbrojenia tej armii.

Działalność Doenitza i innych oficerów niemieckich jest dokładnie kontrolowana przez dowództwo sprzymierzonych. Rozkazy sprzymierzonych muszą być ściśle wykonywane przez oficerów niemieckich.

Granice dokoła Niemiec zamknięte

Paryż, 21. 5. — Agencja Reutersa podaje, że dla zapobieżenia ucieczce hitlerowców za granicę zostało wydane zarządzenie zabraniające przekraczania przez ludność granic: holenderskiej, luksemburskiej, belgijskiej i francuskiej.

Szwecja chce nawiązać stosunki handlowe z Polską

Sztokholm, 21. 5. (Polpress). — Wszystkie dzienniki szwedzkie zamieściły artykuły o konieczności nawiązania stosunków z Polską oraz o możliwości sprowadzenia węgla z Polski.

„Dagens Nyheter” wskazuje na ciężką sytuację węglową w Europie Zachodniej: wydobywanie w Anglii spadło o 30%, w Niemczech stoi ono pod znakiem zapytania, pozostają więc tylko możliwości uzyskania węgla z Polski. W związku z tym w Szwecji powstało zjednoczenie importerów, którzy u rządu szwedzkiego będą robić starania o nawiązanie stosunków z Polską. Sprawa przewozu morskiego jest łatwa do rozwiązania, gdyż Szwecja rozporządza znaczną rezerwą tonażu.

Przemysł angielski przechodzi na produkcję pokojową

Londyn, 21. 5. — Brytyjski Minister Produkcji oświadczył, że Anglia przechodzi na produkcję pokojową. Produkcji tej będą poświęcone najbliższe lata. Wielkie zapotrzebowania we wszystkich dziedzinach sprawiają, że nie ma obawy bezrobocia w przyszłości.

Halifax na czele delegacji angielskiej w San Francisco

San Francisco, 21. 5. (Polpress). — Dnia 12 maja przedstawiciele Związku Radzieckiego, Anglii, Francji i Chin konferowali dwukrotnie ze Stettinusem. Głównym tematem obrad była sprawa pogodzenia postanowień konferencji w Chapultepec z funkcjonowaniem przyszłej Organizacji Bezpieczeństwa.

Ambasador brytyjski w Waszyngtonie lord Halifax stanie na czele delegacji angielskiej po wyjeździe Edena z San Francisco.

Wybory do samorządów we Francji dały zwycięstwo antyfaszystom

Paryż, 21. 1. (Polpress). Agencja Reutersa donosi, że rezultaty 2-go głosowania w samorządowych wyborach we Francji potwierdziły sukces antyfaszystowskich kandydatów. Powodzenie to jest widoczne zarówno w Paryżu jak i w prowincji.

Drugim charakterystycznym rysem wyborów, jest według informacji Agencji Reutersa to, że wszyscy kandydaci, którzy podejrzani byli o współpracę z Petain'em — przepadli w wyborach.

Radzieccy operatorzy wrócili z San Francisco

Moskwa, 21. 5. — Do Moskwy wróciła brygada operatorów filmowych, składająca się z 200 osób, która robiła zdjęcia z konferencji w San Francisco. Utrwalono na taśmie przemówienie Molotowa i wiele epizodów z konferencji.

Generał - feldmarszałek Scherner w niewoli

Moskwa, 21. 5. — Jak donosi radio londyńskie — gen. feldmarszałek Scherner, który kazał stawiać opór swym wojskom w Czechosłowacji znajduje się w rękach dowództwa 7-ej armii amerykańskiej. Widząc klęskę swoich wojsk, „bohater” uciekł samolotem do Austrii.

Kancelarz Austrii dr Karol Renner

Warszawa, 21. 5. — Radio austriackie przypominało światu sylwetkę dr. Karola Rennera — obecnego kancelarza Austrii. Urodził się on w 1870 r., jako syn zamożnego chłopca. Studia uniwersyteckie kończył w Wiedniu, po czym był tam dyrektorem biblioteki. W roku 1907 zostaje wybrany do parlamentu z ramienia Socjalnej Demokracji. W roku 1919 staje się członkiem konstytucyjnej Republiki Austriackiej, był też pierwszym kancelarzem tej Republiki i równocześnie ministrem spraw zagranicznych w latach od 1919 do 1920. W tym charakterze był przewodniczącym delegacji austriackiej na konferencję pokojową w Saint Germain. Od roku 1920 był posłem do parlamentu z okręgu Austrii Dolnej. W latach od 1931 do 1934 piastował godność przewodniczącego parlamentu. Założył bank robotniczy, którego był pierwszym prezesem. W latach od 1926 do 1934 był prezesem międzynarodowego towarzystwa postępu socjalistycznego w Bazylei. Po walkach lutych w roku 1934 został aresztowany pod zarzutem zbrodni zdrady głównej i został zwolniony w czerwcu 1934. Jest autorem licznych artykułów i rozpraw pod pseudonimem „Synopticus” i „Rudolf Springer” — z dziedziny polityczno-ekonomicznej sytuacji Austro-Węgier oraz spraw narodowościowych.

Na Dalekim Wschodzie

Londyn, 21. 5. (Polpress). „Super II Fortec” amerykańskie, startujące z wysp Marianskich dokonały niszczycielskiego nalotu na przemysłowe dzielnice Tokio.

Oddziały Gen. Mac Arthura zdobyły miasto Waleja na Filipinach.

Wojska australijskie ścigają 2 bataliony japońskie na Nowej Gwinei.

Na wyspie Okinawa oddziały amerykańskie zdobyły stolicę Naha. Grupy pancerne sprzymierzonych posuwają się naprzód w kierunku na Jonabar.

W walkach na wyspie Tarakan biorą udział wojska holenderskie, które zdobyły wiele sprzętu wojennego nieprzyjaciela.

Agencja Reutersa donosi, że między Sumatrą a Malajami pojawiły się znaczne siły morskie sprzymierzonych. Wskazuje to na przygotowania do akcji amfibialnej w tym rejonie.

Na północ od miasta Rangun wojska agielskie połączyły się z hinduskimi i zacięły w ten sposób kleszcze dokoła otoczonych oddziałów japońskich.

W pobliżu półwyspu Malakka został zatopiony krążownik japoński o wyporności 10.000 ton.

Agencja Reutersa donosi, że ponad 500 amerykańskich „latających twierdz” dokonało ponownego nalotu na miasto japońskie Nagoja. Zrzucono bomby na fabrykę samolotów Mitsubiszi.

Król Leopold belgijski nie chce wracać na tron

Londyn, 21. 5. (Polpress). Jak donosi dyplomatyczny korespondent Agencji Reutersa, król belgijski Leopold, wywieziony w swoim czasie przez Niemców do Austrii i uwolniony przez sojuszników — postanowił nie wracać do kraju i powierzyć swemu bratu Karolowi dalsze sprawowanie funkcji regenta. Korespondent podkreśla w dalszym ciągu, że mimo oficjalnego zdementowania przez władze belgijskie wiadomości, jakoby choroba króla Leopolda była chorobą dyplomatyczną, nie ulega wątpliwości, że powrót króla do Brukseli stałby się powodem zaognienia dyskusji na temat zagadnienia monarchii. Mogłoby to doprowadzić do dalszego napięcia już i tak poważnej sytuacji politycznej.

Już 4 maja br. według informacji korespondenta Reutersa — belgijska partia socjalistyczna powzięła uchwałę, że interesy państwa, jego moralnego zjednoczenia i utrwalenia obecnie istniejącego ustroju — wymagają, by partia socjalistyczna sprzeciwiała się automatycznie przejęciu władzy przez króla Leopolda. Partia winna podjąć akcję, celem doprowadzenia króla do abdykacji.

Komentując tę uchwałę — korespondent Agencji Reutersa stwierdza, że belgijscy socjaliści, którzy podzielają ich stanowiska, tj. komuniści — znajdują w Belgii wielu naśladowców.

Jednocześnie belgijska partia katolicka, jak to widać z oświadczenia ich organu prasowego „La Nation Belge” uważa powrót króla do Belgii i oddanie mu władzy za konieczne.

O podniesienie aktywności naszego wewnętrznego życia

Głosy dyskusyjne posłów K. R. N. nad exposé premiera i ministrów

Z obszernej dyskusji jaka wyłoniła się na zjeździe K. R. N. w Warszawie nad exposé premiera i ministrów, przytaczamy głosy dotyczące najważniejszych zagadnień. — Red.

Potrzeby oświaty rolniczej

Klub poselski Stronnictwa Ludowego „Wici” zwrócił się do Rządu 1) o nieoszczędzanie sum budżetowych na oświatę rolniczą, 2) o bezwzględne ustalenie przynależności oświaty rolniczej do Ministerstwa Rolnictwa lub do Ministerstwa Oświaty i przeprowadzenie projektu dekretu o szkolnictwie rolniczym, 3) powołanie podsekretarza stanu spośród rolniczo-oświatowych działaczy chłopskich.

O plan pracy w kolejnictwie

Posel Zukowski przemawiając w imieniu Związku Kolejarzy dotknął pilnej sprawy usprawnienia kolejnictwa. Jesteśmy w posiadaniu taboru zaspokajającego nasze potrzeby, konieczne jest jedynie opracowanie planu przeprowadzenia napraw i całkowite wykorzystywanie warsztatów, skrócenie postojów i przewozu, odbudowa zniszczonych urządzeń na lewym brzegu Wisły. Konieczny jest należyty dobór personelu, szkolenie przyszłych kadr fachowych i poprawa bytu kolejarzy, emerytów, sierot, wdów i inwalidów wojennych.

Udostępnić studia młodzieży

Posel Kaczmarek imieniem Klubu PPS i organizacji TUR zwrócił uwagę na nieodpowiedni jeszcze poziom szkolnictwa, brak sprzętu w szkołach, głód podręczników, wreszcie na potrzebę rozbudowy szkolnictwa dokształcającego i tworzenia warunków umożliwiających młodzieży robotniczej dalsze kształcenie. Mówca zakończył swe przemówienie wezwaniem do Rządu, aby ułatwił młodzieży robotniczej, jak i całemu młodemu pokoleniu demokratycznemu, korzystanie ze szkół średnich i wyższych.

Poprawa bytu pracujących mas

Posel Wachowicz zgłosił w imieniu Klubu PPS cztery wnioski: 1) Masy robotnicze powinny mieć dostateczną aprowizację, a wypełniający normy produkcyjne z nadwyżką — odpowiedni ekwiwalent w środkach żywnościowych lub towarze, 2) masy robotnicze powinny mieć zorganizowany wpływ na kierownictwo zakładów produkcyjnych, 3) masy robotnicze powinny mieć dostęp do lepszych mieszkań, przy czym komorne powinno być ustalone w zależności od wysokości zarobków, 4) masom robotniczym trzeba umożliwić korzystanie z czasów i kulturalnych osiągnięć, jak: teatr, kino, radio w domu, książki itp. Klub poselski PPS domaga się również od Rządu, aby zapewniona została należyta aprowizacja dla nauczycielstwa, pracowników państwowych i samorządowych oraz dla organów milicji.

Brak nauczycieli na wsiach

Posel Rekas zabierając głos w sprawach oświatowych domagał się tworzenia przedszkoli we wsiach, przyciągnięcia do zawodu nauczycielskiego młodzieży chłopskiej i tworzenia szkół średnich po wsiach. Przyszłością dla rozwoju szkolnictwa powszechnego jest brak nauczycieli. Należy zwiększyć atrakcyjność zawodu nauczycielskiego, by przyciągnąć do niego, rzesze młodzieży.

Wychowanie w duchu demokratycznym

Posel Raabe (PPS) omówił sprawę wychowania obywateli w duchu demokratycznym, potem wystąpił z wnioskiem nieskupiania wyższych uczelni w kilku miastach, lecz rozmieszczenie ich po całym kraju tak, aby rozmieszczenie to odpowiadało potrzebom społecznym i gospodarczym wszystkich polaci Polski.

Bilet partyjny prawem do pracy

Posłanka Orłowska (PPR) scharakteryzowała sytuację w woj. białostockim. Omówiła ona sprawę akcji siewnej i pomocy, jakiej woj. białostockiemu udzieliła Armia Czerwona oraz Rząd RP. Dalej posłanka Orłowska wskazała na terror, jaki prowadzony jest przez bandy NSZ i AK grasujące po lasach i przeszkadzające pracy chłopów, donosząc o nowej, potwornej zbrodni — o zamordowaniu Edwarda Wójteckiego, pełnomocnika akcji siewnej w pow. augustowski. Kończąc swe przemówienie, posłanka wskazała na walkę, jaką PPR prowadzi z nadużyciami, i zakończyła je następującym oświadczeniem: „Nie pozwolimy nikomu przykrywać się biletami partyjnymi, przynależność do PPR to bilet partyjny, który daje tylko jedno prawo: pracować jak na sumieniu i jak na josiarni, a jeśli trzeba to życie złożyć na ołtarzu Ojczyzny”.

Pod adresem Urzędu Bezpieczeństwa

Posel Bańczyk poczynił szereg krytycznych uwag pod adresem Urzędu Bezpieczeństwa. Zdaniem posła, że ludzie, którzy zgłosili się do współpracy i całkowicie popierają politykę Rządu, są aresztowani. To nie może mieć miejsca. Zwracam się do Ministerstwa Bezpieczeństwa, aby temu położył kres. Nie należy tych, którzy zgłosili się do nas i pracują w Radach Narodowych, wpędzać w paszczę czarnej reakcji. W powiecie krakowskim ob. Gajek został aresztowany i nie wiadomo gdzie się podział. Musimy wiedzieć, gdzie jest człowiek aresztowany, którego musi się postawić przed sądem. Zdając się na wypadki stosowania podczas badań bicia — są to metody, z którymi musimy skończyć. Działacz wiciowy, ob. Wilczyński, był przetrzymywany i pobity. Był również wypadek, że członek naszej przyjaźni organizacji PPR, burmistrz Sulejowa, Rudnicki, został pobity przez funkcjonariusza bezpieczeństwa. Obecnie w woj. łódzkim albo gdzie indziej przeprowadza Bezpieczeństwo spisy po wsiach o przynależności poszczególnych ludzi

do organizacji w czasie konspiracji. Nie wiem jakie są do tego tendencje, ale skutki są fatalne. W czasie konspiracji ludność została zdemoralizowana — rozpowszechniło się donosicielstwo. Komendant jednego z urzędów bezpieczeństwa mówił nam, że przeciętnie dziennie do urzędów bezpieczeństwa w powiecie przechodzi po sto doniesień anonimowych lub nieanonimowych na różnych obywateli — z tego trzeba wybierać kto jest winien, a kto nie. W takiej sytuacji może to mieć nieobliczalne skutki. Teraz pragnę parę słów powiedzieć co do nietykalności posłów. Władze bezpieczeństwa muszą wiedzieć, że posel jest osobą nietykalną. Tymczasem nie tylko bezpieczeństwo, ale i wojsko niezawsze szanuje nietykalność poselską.

Następnie posel Bańczyk ze szczególnym naciskiem podkreślił, że nie występuje z trybuną przeciwko Rządowi. Całe Stronnictwo Ludowe i on osobiście stoi z wiarą i solidarnie przy Rządzie Tymczasowym. Mówił jednak o tych nieporządkach, które go boją i które — jest przekonany — zostaną usunięte.

Wniosek Komisji Prawniczej

Następnie zgłoszony został następujący wniosek Komisji Prawniczej: Krajowa Rada Narodowa poleca Rządowi wydać w najbliższym czasie dekret w przedmiocie zasilków i pomocy dla rodzin uczestników w akcji podziemnej przeciw okupacji niemieckiej, którzy utracili życie w walkach o wyzwolenie Polski, z uwzględnieniem zasad, zawartych w projekcie przekazanym Rządowi przez Krajową Radę Narodową.

Wyżywienie ciężko pracujących

Posel Żółkiewski w przemówieniu swym Centralnej Komisji Związków Zawodowych zwrócił uwagę na niedomaganie aparatu aprowizacyjnego, jeśli chodzi o wyżywienie klasy robotniczej i zrównoważenie plac.

W wielu miejscowościach jest wiele zboża, chleba i warzyw, nie dochodzą one jednak do ciężko pracujących robotników z tego powodu, że do aparatu aprowizacyjnego wkradli się ludzie świadomie chcący szkodzić lub nieświadomie szkodzący Polsce demokratycznej, że często celowo wprowadzają oni zamęt i sięgają niezadowolone wśród klasy robotniczej. Stwierdzono to na terenie Łodzi, Sandomierza, w woj. kieleckim i w Lublinie. Z zagadnieniem aprowizacji łączy się zagadnienie uregulowania plac w przemyśle. Tabela opracowana przez Wydział Ekonomiczny Ministerstwa Przemysłu — zdaniem mówcy — nie dość życiowa, a nawet z byt mechanicznie nie podchodzi do tego zagadnienia. Z placami wiąże się kwestia stałych cen na towary przydziałowe w różnych poszczególnych miejscowościach.

Sprawy repatriacji i migracji

W dalszej dyskusji zabrał głos posel Obraczka imieniem PPS, podkreślając na wstępie, iż partia jego całkowicie zgadza się z dotychczasową działalnością Rządu. Mówca imieniem PPS i TUR-u powitał radośnie zaczątki planu gospodarczego i zadeklarował ze strony tych grupowań wysłanie najlepszych ludzi do aparatu gospodarczego. Mówca poruszył następnie sprawę przyspieszenia repatriacji do Polski emigracji polskiej ze Związku Radzieckiego, z zachodniej Białorusi, Ukrainy i Litwy i zwrócił się do Rządu Tymczasowego z zapytaniem, czy zawarł on, z innymi państwami umowy na wzór umowy ze Związkiem Radzieckim. Mówca podkreślił, że czas już, aby z granicy powróciła masa emigracji. Każdego z powracających — mówił — trzeba osadzić tam, gdzie on może być najbardziej potrzebny. Szczególną opiekę odczuć należy powracających z niemieckich obozów koncentracyjnych.

Opieka nad sztuką

W imieniu Zw. Plastyków zabrał głos posel Rafałowski, wyrażając wdzięczność demokratycznemu Rządowi polskiemu za opiekę, jaką otacza sztukę. Dzięki reformie rolnej malarze otrzymali dom-pracownię w Łańcuchowie. Do szkół malarskich i artystycznych mają dziś dostęp synowie chłopów i robotników, a sztuka przestaje być przywilejem bogatych. Mówca apelował do Rządu o dalszą opiekę nad sztuką i artystą i całe społeczeństwo wyzwał do

Z kraju

Zapełnimy luki w kadrach rzemieślniczych

Warszawa, 21. 5. (Polpress). — Brak wykwalifikowanych rzemieślników spowodowany przez wywiezienie lub wymordowanie szeregu cennych pracowników, daje się odczuwać na wielu odcinkach życia gospodarczego. W celu wyszkolenia nowych pracowników, Naukowy Instytut Rzemieślniczy wznowił swą działalność. Zadaniem Instytutu będzie: organizowanie kursów dokształcających dla czeladników i mistrzów, prowadzenie ćwiczeń warsztatowych, organizowanie pokazów i wystaw oraz poradnictwo zawodowe.

Kampania tytoniowa w toku

Kraków, 21. 5. (Polpress). — Ministerstwo Skarbu przyznało Związkowi Plantatorów Tytoniu kredyt w sumie 40 milionów złotych. Kampania tytoniowa w kraju jest w pełnym toku. Plantatorzy otrzymują nawozy sztuczne z Chorzowa, a materiały suszarnicze i opałowe od Związku Samopomocy Chłopskiej. We wsiach Beskidu Wysokiego rozszerza się coraz bardziej uprawa tytoniu. Plantacje organizowane są planowo. Sadzi się tytoni wysokogatunkowy. Wszyscy plantatorzy tytoniu zrzeszeni są w Związku Samopomocy Chłopskiej.

poparcia pracy artysty polskiego w celu zrealizowania hasła „Piękno na codzień i dla wszystkich”.

Zagadnienia oświatowe

Posel Żółkiewski w przemówieniu swym poruszył przede wszystkim zagadnienia oświatowe zgłaszając trzy wnioski: 1) wezwania Rad Narodowych, Gminnych Wiejskich, Powiatowych i Wojewódzkich do uchwalenia specjalnych świadczeń rzeczowych i szarwarkowych na rzecz szkoły i nauczyciela, wstawiania do budżetu dostatecznych sum na budowę, remont, konserwację i uposażenie szkół, inicjowania i tworzenia stypendiów, 2) wezwania Ministerstwa Aprowizacji do zaopatrywania nauczycielstwa w artykuły pierwszej potrzeby i, 3) wezwania Rządu do bezwzględnego opracowania nowej ustawy dla nauczycieli.

Droga do współpracy

Kończący ustęp swego przemówienia posel Zambrowski poświęcił stanowisku reakcji polskiej, oświadczając między innymi: „Wobec tych grup Stronnictwa Ludowego, które dokonują rewizji swego stanowiska, odchodząc od reakcji i od kierownictwa sanacyjno-NSZ-owskiego i stają na platformie współpracy z obozem demokratycznym, na platformie sojuszu ze Związkiem Radzieckim, z Anglią, z Ameryką i Francją i stają na gruncie uchwał Konferencji Krymskiej — to droga do obozu demokratycznego jest otwarta”. Oświadczenie to przyjęto hucznymi oklaskami.

Uchodźcy z ZSRR powrócą do Macierzy

Posel Juszkiewicz, sekretarz generalny Związku Patriotów Polskich, przemawiając imieniem uchodźców polskich, przebywających chwilowo na gościnnej ziemi radzieckiej, Uchodźstwo to masowo zrzeszone w Związku Patriotów, łączącym Stronnictwo Ludowe, PPR., PPS. i bezpartyjnych, posiada 97 zarządów wojewódzkich, 40 zarządów powiatowych i olbrzymią sieć kół lokalnych. Omówiwszy ich działalność, mówca stwierdził: „Ciężkie lata wojny zahartowały nas i uczyniły odpornymi w codziennej, wytężonej pracy. Nauczyl się nas lubić i cenić pracę. Nauczyl się nas przezwyciężać trudności. Nauczyl się nas trzeźwości życiowej, zaradności i poczucia odpowiedzialności za całość”. Przemówienie swe posel Juszkiewicz zakończył wyrażeniem radości z powodu zawarcia sojuszu polsko-radzieckiego, oświadczając, że emigracja polska z ZSRR wita gorąco i usilnie popiera zawarty układ.

Zagadnienie żydowskie

Posel Sommerstein, nawiązując do upadku Berlina, poruszył zagadnienie żydowskie. Wskazał na trudną sytuację Żydów w różnych miejscowościach w Polsce i wystąpił z następującym apelem: „Naród żydowski, który w tej wojnie złożył taką hekatombę krwi, apeluje i zwraca się do demokracji całego świata, żeby przy załatwianiu spraw powojennego porządku, zostały uwzględnione prawa i dążenia narodu żydowskiego do stworzenia własnego państwa w dawnej ojczyźnie — Palestynie. Odwołujemy się do Polskiej Demokracji, która tak wspaniale buduje własne państwo na zasadzie tych samych wiecznych wszechludzkich ideałów, żeby poparała naród żydowski w zrealizowaniu tych dążeń”.

Przyjaźń z ZSRR i Francją

Jako ostatni przemawiał posel Ogrodziński, składając imieniem klubu poselskiego PPS oświadczenie, domagające się konsekwentnego kontynuowania zacieśniania i pogłębiania stosunków sojuszniczych ze Związkiem Radzieckim specjalnie na odcinku pracy gospodarczej i kulturalnej.

Na zakończenie posiedzenia zabrał głos Premier ob. Osóbka-Morawski, zawiadamiając o powstaniu Koła Parlamentarnego Przyjaźni Polsko-Francuskiej, które stawia sobie za zadanie krzewienie przyjaźni i współpracy kulturalnej między demokracjami obu krajów. Na czele koła stanęła posłanka Zofia Nałkowska.

„Przyjmujemy — oświadczył Premier — z uznaniem do wiadomości piękna inicjatywę poselską, która przysłuży się przyjaźni polsko-francuskiej”.

Drugi etap akcji siewnej

Warszawa, (Polpress). Rozpoczęto już sadzenie ziemniaków, jako drugi etap akcji siewnej. Głównym zadaniem władz — jest przetrwanie sadzenia z terenów, na których znajduje się nadwyżka — na tereny deficytowe, a mianowicie z województw: poznańskiego, łódzkiego, pomorskiego i częściowo lubelskiego na województwa: kieleckie, rzeszowskie, krakowskie i częściowo białostockie i warszawskie.

Ogólna ilość ziemniaków potrzebna do obsadzenia całosci ziem polskich — wynosi około 200.000 ton.

Kierownictwo akcji dysponuje obecnie ilością 140 500 ton.

Aby pokryć braki — przewiduje się sadzenie kłębów krajanych na pół.

Otwarcie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

Warszawa, 21. 5. (Polpress). — W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego nastąpiło w dniu 15 maja otwarcie roku akademickiego 1944/45 oraz rozpoczęcie zajęć na wydziałach: rolniczym, ogrodniczym i leśnym.

W najbliższych tygodniach uruchomiony będzie specjalny kurs dwuletni dla meliorantów rolnych, mający na celu dokształcanie techników melioracyjnych, posiadających wieloletnią praktykę zawodową.

FRASZKA POLITYCZNA



Na „Rząd” marionetkowy

(Wielu członków „Rządu” Francji okupowanej wpadło po kapitulacji Niemiec w ręce aliantów)

„Rząd Petain'a osiadł w Vichy.

Bym łatwy miał rym do „wisi”.

Wdzięczny za to, głosem drżącym

Wołam: Wiwat „Rząd Vichy'acy”!

Stefan Sojecki

Coraz więcej węgla!

Katowice (Polpress). Przemysł węglowy, który dotychczas dostarczał jedynie drobne ilości węgla wprost z kopalni na rynek prywatny, obecnie został upoważniony pod warunkiem wykonania planu wydobywania ustalonej przez Rząd ilości węgla — do lokowania 2000 ton dziennie na rynku prywatnym.

Wydajność pracy w przemyśle węglowym stale wzrasta. Najkorzystniej pod tym względem przedstawia się okręg śląski ze względu na grube pokłady węgla, najgorzej zaś okręg krakowski posiadający bardzo cienkie pokłady. Niektóre zjednoczenia węglowe osiągają średnią wydajność 1 tony dziennie, obliczoną przeciętnie na członka załogi. Rządowy plan wydobywania węgla, przewidujący 55 000 ton — jest wykonany z nadwyżką.

Repatrianci osadzają się na Śląsku

Katowice (Polpress). Wojewódzki Urząd Osadniczy i Repatriacyjny zorganizował już na terenie województwa 12 punktów etapowych dla przybywających repatriantów i osadników, z czego 9 znajduje się na ziemiach opolskich. Na skutek coraz znaczącego przypływu repatriantów, kierowanych w większości na Opolszczyznę, utworzone zostaną w najbliższym czasie dalsze punkty etapowe w miastach powiatowych: Nysie, Grotkowie, Głuchozyczach, Raciborzu oraz Cieszyźnie. Wśród repatriantów znajdują się również rzemieślnicy, którzy potwierdzili już swe warsztaty pracy w miastach: Opolu, Kluczborku i Walczynie.

Uchwała mieszkańców Wołomina

Warszawa, 21. 5. — Na wiecu sprawozdawczym posłów Krajowej Rady Narodowej, który się odbył w Wołominie, przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych, związków zawodowych, nauczycielstwa i szeroki kół społeczeństwa, uchwalili jednogłośnie rezolucję treści następującej:

1. wyrazić Tymczasowemu Rządowi Rzpl. głęboką wdzięczność i pełne zaufanie za przeprowadzoną pracę w budowie Polski demokratycznej uwięzionej udziałem narodu polskiego w wielkim zwycięstwie nad barbarzyństwem hydry germańskiej na pokój i szczęście świata;
2. przekazać Tymczasowemu Rządowi Rzpl. przez posłów ślubowanie ludności miasta Wołomina wytrwania mocą wszystkich sił fizycznych i moralnych oraz pracy dla nowej demokratycznej Polski, w wiecznej przyjaźni z tymi państwami i narodami, które wspólnie z Polską wywalczyły nowe prawa ludzkości.

Zgon Tytusa Czyżewskiego

Kraków, 21. 5. (Polpress). — W Krakowie zmarł jeden z najwybitniejszych malarzy ostatniego dziesięciolecia malarz-poeta Tytus Czyżewski.

SZTYCHY

Wolność lalki (!)

Rozpuścili się laleczki i inne pacynki i wywędrowały w powiat, aby tam zgotować maluczkim odrobinę uciechy.

A najwięcej już rozwyrzył się ten utracony Kubuś Wszedłobylski, który, jako że zwiędził spory kawał świata, uznał za stosowne odrzucić dobre maniery i od czasu do czasu sobie wykrzykuje:

— A ty cholero! — i inne tym podobne, niewinne zresztą, a mile dla ucha brzmiące słoweczka, w sam raz wybrane ku zbudowaniu naszych milusińskich.

Wogóle program objazdowego teatrzyku kukielkowego dla dzieci, produkującego się obecnie na terenie Wielkopolski, jest bardzo urozmaicony i cieszy się niesłychanym powodzeniem, głowie się tylko na próżno — po co mi jeszcze reklama? Takie sympatyczne, niebieskie karteczki po złoćwoczce za sztukę, z wierszykiem:

Wśród wolności lalki i człowieka,
Stoimy w nowym humorze życia,
Bo odchyliły się zaćmione powieki,
I wyłoniła się z 5 1/2 letniego ukrycia,
Dziś lalka wolna, wolna w pełnej radości.
A działwa nie nudzi się i nie stęka,
Bo odżyła lalka „Pacynka”.

Prawda, jakie to śliczne i jak wyraźnie powiedziane? Najwięcej mi się podobają te... powieki. No i każdy wie zaraz o co chodzi. Ze dzieci nie mają stękać, bo to nieładnie, szczególnie teraz gdy lalka jest już wolna. A że sobie tam już jakieś biedniakto na widowni stęknął, to przecież nie należy mu brać tego za złe, bo... wiadomo, z dziećmi jest rozmaicie i czasem w najbardziej interesującym miejscu...

No, ale wtedy jest też Kubuś usprawiedliwiony jeżeli sobie powie głośno — cholera — kiedy mu te berbecie zatracone ustawicznie przeszkadzają. Dań-Lot

ŻYCIE SPORTOWE

Sport w latach ubiegłych i dzisiaj

Gdy spojrzymy poza siebie, na lata ubiegłe, to przypominamy sobie, że sport polski okazywał coraz większą żywotność. Rozgrywało wiele zawodów międzynarodowych i międzynarodowych, których przebieg i wyniki wykazywały, że zbliżyliśmy się do pierwszorzędnym wzorów państw o wielkiej kulturze wychowania fizycznego, że w niektórych gałęziach sportu osiągnęliśmy poziom, jaki przez długi czas wydawał się wprost nieosiągalnym. W dużej mierze żywotność ową należało zapisać na konto inicjatywy Związków Sportowych i klubów, które nie zrażając się trudnościami finansowymi realizowały swe zamierzenia.

Polski świat sportowy pracując intensywnie wewnątrz kraju interesował się również sprawami międzynarodowymi o większym znaczeniu. Do tych należały Igrzyska Olimpijskie. Co cztery lata odbywała się Olimpiada i co cztery lata widzieliśmy postępy naszych reprezentantów. Ostatnia Olimpiada w Berlinie w 1936 roku nie zadowoliła nas zupełnie, bo mieliśmy prawo posiadać większe ambicje i nadzieje, ale była mimo wszystko sprawozdaniem postępu, jaki rósł do coraz większych rozmiarów.

Igrzyska Olimpijskie, dwunaste z kolei, które miały się odbyć najpierw w Japonii, a później — w związku z wybuchem wojny na Dalekim Wschodzie i rezygnacją Japończyków — w Helsinkach (Finlandia) jak wiemy nie odbyły się. Dziś państwa skolatanie wojną nie są przygotowane do żadnych igrzysk, muszą odpocząć, odżyć i przygotować narybek, a z niego reprezentację. Dużo to pracy długiej i uciążliwej, tym bardziej, że przeszkód jest wiele i warunki są o wiele gorsze niż normalnie. Zapewne obecna pierwsza Olimpiada będzie stała na gorszym poziomie niż ostatnia, choć termin jej przewidziany byłby dopiero w 1948 roku, ale do tego czasu nie zdąży się w każdej gałęzi znaleźć rekordzistów.

Pragnę omówić po kolei każdą gałąź sportu; przypomnieć niedawną przeszłość i rzucić kilka uwag na stan tej gałęzi w chwili obecnej. Zaczę od najbardziej popularnej i najbardziej rozwijającej się gałęzi — piłki nożnej.

Nasza drużyna piłkarska długo utrzymywała się na miernym poziomie światowym. Gdyby co prawda nie fatum, przesładowane w losowaniu na mistrzostwach świata, kiedy to nasza drużyna natrafiła na faworyta Brazylię i musiała odpaść po wyrównanej grze (6:5) w roku 1938 może moglibyśmy zanotować miejsce poważniejsze, ale fakt pozostaje faktem, że poza pięknymi pochwalnymi hymnami nie pozostało nic prócz suchego wyniku przegranej. Nieszczerólnie też wypadła nasza drużyna we Francji, ale to już nie wina poziomu, a raczej warunków. W piłce nożnej przeżywalimy brak narybku, brak odpowiedniego przeszkolenia i jeżdżenia na wciąż i tym samym koniku. Zawodnicy, którzy wpisali się na listę reprezentantów zostali żelaznymi filarami; nie zmieniano ich, bo bano się eksperymentów.

Dziś piłka nożna ma przed sobą ogromne pole do popisu, bo obejmuje masę. Związek Walki Młodych w swym potężnym organie wynajduje talenty, którymi zasila kluby, wyszukuje takich zawodników, którzy usłi uwadze ongiś przed wojną. Powinno jednak istnieć większe zrozumienie pomiędzy klubami, a Z. W. M. Moim zdaniem Z. W. M. poza pracą społeczną i wychowawczą ma obowiązek jeszcze wobec swego członka obowiązek przeszkolenia i odpowiedniego przygotowania do sportu; do wyczynów zaś i rekordów byłoby już klubów sportowych najodpowiedniejsze. W taki sposób można by dojść do potęgi. Gdy jednak wszyscy będziemy się bawili w rekordowanie, to z tego, nie będzie wiele pożytku. Obserwując działaczy miejscowych, można sądzić że jesteśmy na dobrej drodze.

Piłka nożna w dzisiejszym wydaniu nie jest ta, jaką widzieliśmy w 1939 roku, ale i esteta sportowego już potrafi zadowolić. „Warta”, „K. K. S.” i „Legia” są na najlepszej drodze do rozwoju.

Czy szybko nadejdą te czasy, kiedy będzie już można oglądać rozgrywki ligowe — nie wiem; jasne jednak być musi, że z chwilą stworzenia Ligi piłkarskiej cieszącej się ogromną popularnością trzeba będzie już mówić o klasie, a nie o nadziei.

Tabela mistrzów Ligi od jej utworzenia tj. od roku 1927 przedstawia się następująco: 1927 i 1928 — T. S. „Wisła” Kraków, 1929 — K. S. „Warta” Poznań, 1930 — K. S. „Crakovia” Kraków, 1933, 1934, 1935 i 1936 — K. S. „Ruch” Wielkie Hajduki, 1937 — K. S.

Święto P. W. i W. F. w Poznaniu przełgdem siły młodzieży

W powiatach: poznańskim śremskim i średzkim obchodzono ubiegłą niedzielę pod znakiem święta P. W. i W. F. Młodzież tych powiatów gremialnie zjechała się do Poznania. W liczbie około 2.000, i święto swe rozpoczęła wysłuchaniem mszy św. w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu. Kazanie okolicznościowe do junaków wygłosił ks. proboszcz Frankiewicz.

Po mszy św. junacy zebrał się przed kościołem a por. Matuszewski dokonał przeglądu oddziałów P. W., po czym ruszył pochód, z orkiestrą D. O. W. na czele, ulicami Marsz. Focha, Berwińskiego i Wyspiańskiego, gdzie por. Matuszewski odebrał defiladę oddziałów.

Następnie oddziały P. W. i W. F., zebrały się na arenie, gdzie por. Matuszewski, jako kierownik referatu P. W. i W. F. w powiatach poznańskim, średzkim i śremskim, otworzył święto krótkim przemówieniem, w którym zwrócił się do junaków, wykazując potrzebę wychowania fizycznego oraz przysposobienia wojskowego. Jako drugi przemawiał, obywatel Tkaczyk, kierownik wydziału Inf. i Propagandy, kładąc w swym przemówieniu szczególny nacisk na potrzebę otwarcia świetlicy P. W. i W. F., gdzie młodzież mogłaby nie tylko kształcić się fizycznie ale i umysłowo.

Rozpoczęto potem igrzyska sportowe, których wyniki podajemy poniżej:

Piłka nożna: P. W. Puszczykowo — P. W. Stęszew 6:5 (1:0).

Mecz zakończył się zwycięstwem Puszczykowa, nad technicznie lepszą drużyną Stęszewa w stosunku 6:5 do połowy 1:0. Bramki dla Puszczykowa uzyskali: Bogacki 1, Drygas 2, Matelski 2, Mielcarek 1. Dla Stęszewa: Krzyżagórski 1, Maik 3, Jabłoński 1.

Bieg na sto metrów: wygrali poza konkursem Morawski Puszczykowo w czasie 12,5, Siuda Puszczykowo w czasie 13,5 oraz 1) Nowak Czerwonak w czasie 13,5, 2) Wojkowicz Piątkowo w czasie 13,7.

Bieg na 400 metrów: 1) Wojkowicz Piątkowo w czasie 63, 2) Siuda Puszczykowo 63,3, 3) Majchrzak w czasie 66.

Siatkówka: P. W. Tarnowo Górne — P. W. Piątkowo 3:0 (15:2, 15:10).

Zawody w siatkówkę pomiędzy drużynami P. W. Tarnowo Górne a P. W. Piątkowo wygrało zdecydowanie Tarnowo Górne wynikiem 2:0 (15:2, 15:10).

Podczas imprez sportowych przygrywała orkiestra D. O. W. Poznań.

M. T.

Fontowicz znowu w swej „świątyni”

Skoro tylko mówi się o piłce nożnej, trudno nie wspomnieć o Fontowiczu, którego nazwisko związane jest niemal z historią piłkarstwa.

Z piłką nożną zetknął się Fontowicz już w roku 1923 i w tym samym roku wysuwa się



na czoło swego klubu, w pierwszej zaś drużynie „Warty” zadebiutował w rok później, by 1929 r. wejść do reprezentacji Polski na mecz z Węgrami w Poznaniu. Od tego czasu broni bramki polskiej aż do 1935 roku. W swej drużynie gra jeszcze przez 3 lata. Następnie zrywa z czynnym życiem sportowym i usuwa się w cień zasłużonego społecznika. Dziś znowu Fontowicz wkracza na boisko, wnosząc tę samą klasę i formę, co ongiś.

Zdawałoby się, że po tak długim okresie forma nie wróci, tymczasem Fontowicz stanowi dziś klasę dla siebie. Dobra gra bramkarza należy przede wszystkim do kondycji fizycznej i od częstego, wytrwałego treningu. Fontowicz był zawsze jego pilnym wyznawcą i dzięki ćwiczeniom powrócił dzisiaj do formy.

Klub sportowy „Warta” jest dumny, że jego „świątyni” znowu broni bramkarz znany

„Crakovia” Kraków, 1938 — K. S. „Ruch” Wielkie Hajduki.

Tyle byłoby pokrótce o piłce nożnej. Z innych gałęzi pokrewnego sportu wspomnę o piłce ręcznej.

Piłka ręczna dzięki umiejętnemu prowadzeniu i zrozumieniu w szkołach średnich, cieszyła się ongiś znacznym zainteresowaniem. Młodzież opuszczająca szkoły średnie przenosiła swoje umiłowanie do gier sportowych także i na wyższe uczelnie, czego rezultatem była doskonała podstawa drużyn akademickich w mistrzostwach Polski. Do piłki ręcznej zaliczyć należy siatkówkę, ko-

chętnie oglądany przez publiczność. Największym życzeniem i ambicją sportową Fontowicza było zawsze osiągnięcie przez klub szczytów. Powrócił w szranki sportowe nie tylko dla swego klubu, w którym się wychował i przeżył najpiękniejszy swój okres sportowy, ale również i dla Ojczyzny. Będzie znowu wzorem sportowca, wzorem bramkarza w najlepszym wydaniu dla nowych gwiazd piłkarstwa.

Warta wygrywa z Admirą 8:2

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Warta pokonała Admirę w dość wysokim stosunku, przewyższając technicznie przez cały przebieg meczu. Fontowicz wykazał dobrą formę.

Żołnierze sportowcy na boiskach

Jest święto, więc nieliczni stosunkowo przechodnie oglądają się ze zdumieniem, bo oto jada zawodnicy na furze tobołków w licznej gromadce niewiast jednakomym wzrokiem i mierząją prosto ku arenie „Pewuli” przy alei Reymonta.

Dowództwo Okręgu Wojskowego Poznań organizuje pierwsze sportowe Wojska Polskiego — Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza zebrało nagrody dla zwycięskich zawodników oraz przygotowało smaczny i obfity bufet. Zdaleka już słychać dźwięki orkiestry wojskowej.

Zawodnicy, żołnierzyka młode, kipiące życiem, uwiązują się po arenie w niebieskich trykotowych koszulkach, grają w siatkówkę. Zapiamy się w finezję gry i oklaskujemy gorąco zwycięską drużynę. Z kolei podziwiamy efektowne ćwiczenia na trapezie, ćwiczenia na drążkach i na koźle oraz biegi na 100 metrów, w których zwycięża Kasperkiewicz, bieg sztafetowy, skok w wyż, w którym zwycięża Kowalenko. Organizatorzy zawodów tłumaczą nam przy tej okazji, że nasi mili zawodnicy stanęliby bez wątpienia na wiele wyższym poziomie, gdyby mieli więcej czasu do trenowania, nie dziwnego, wszystko u nas, z wyjątkiem wojaczki i przelewania krwi, takie jeszcze nowe, dopiero w zaczątkach. Przy tej okazji proszą nas panowie organizatorzy: należy zwrócić się do naszego społeczeństwa z gorącą prośbą o składanie na rzecz żołnierza polskiego przyborów sportowych oraz pantofli, koszułek itp. — toteż te rażące braki w wyposażeniu w sprzęty i strój poważna bolączka naszego młodego sportu wojskowego. Może w niejednym domu rzeczy te butwieją w szafach, może zawadzają przy porządkach, może ktoś chowa te przedmioty dla syna, który dopiero kwili w kołysce, tymczasem żołnierz polski ugania się po arenie boso. Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przy ul. Grotgiera 2, sekcja sportowa, przyjmuje te dary.

siatkówkę i szczypiorniaki. Postępy Polski w piłce ręcznej spowodowały wzrost zainteresowania się drużynami polskimi za granicą, wynikiem czego były częste zaproszenia do innych krajów. Nie od rzeczy będzie na tym miejscu wspomnieć doskonałą piatkę z Poznania z K. P. W. Dziś pozostali jeszcze z niej Grzechowiak, Śmigieński, Łój i Patrzykont, którzy grają i przyczyniają się do podniesienia poziomu i przygotowania narybku.

W następnych artykułach postaram się omówić pozostałe gałęzie sportu. W jednym z najbliższych będzie mowa o pięściarstwie.

Oktawian Misiurewicz

Przysposobienie wojskowe przedszkolem armii

Pewność i trwałość pokoju łączą się z rozrostem stojącego na jego straży zbrojnego ramienia Rzeczypospolitej Polskiej. Samo czynne wojsko nie jest w stanie podciąć wymogom wojny. Ono jest tylko kadram i szkieletem organizacyjnym Siły Zbrojnej, która w przyszłości będzie musiała stanąć do obrony granic.

Względy natury politycznej i gospodarczej ograniczają liczebność i wyposażenie wojska stałego, zaś krótki okres służby wojskowej utrudnia poborowym możność wszechstronnego opanowania wysoko dziś postawionego rzemiosła wojennego. Dlatego też w dziele największej wagi, jakim jest obrona narodowa, winien przystąpić z pomocą wojsku czynnemu cały naród. Wzajemna współpraca na tym polu jest możliwa tylko przez przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne, które powinno dotrzeć do wszystkich skupień obywatelskich, do szkół wszelkiego typu oraz do stowarzyszeń i związków o charakterze społeczno-narodowym. Przez przysposobienie wojskowe i W. F. młodzież przedpoborowej szkolnej i pozaszkolnej, podnosi się znacznie poziom wyszkolenia wojska czynnego, zaś przez doszkalanie rezerw w ramach P. W. zapewnia się siłę zbrojnej dopływ elementu szczególnie wartościowego.

Cały system pracy W. F. i P. W. opiera się na armii czynnej, która uczy między innymi opanowania organizmu i wyrabia siłę fizyczną poszczególnego żołnierza. Jest to bodaj najszerza i najdalej posunięta praca nad wychowaniem fizycznym człowieka. (mi)

Na jeziorze Kierskim otwarto przystań żeglarską i pływacką

W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbyło się uroczyste otwarcie przystani żeglarskiej Milicyjnego Klubu Sportowego oraz pływacki na jeziorze Kierskim. W podniosłej tej uroczystości wzięli udział między innymi: Komendant Miasta M. O. ppor. Szulimowski, delegat Związku Zawodników Sportowych, przedstawiciele Z. W. M., Wilków Morskich oraz drużyna harcerska męsko - żeńska z Krzyżowników.

Otwarcia dokonał komendant miasta M. O. prezentując do zebranej młodzieży sportowej i zarządzając podniesienie flagi państwowej. Po przemówieniach delegatów nastąpiła defilada żaglówek i kajaków. W odbytych zawodach kajakowych w finale pierwsze miejsce zdobyła osada MKS-u w składzie Radek — Brobicki w czasie 5 minut przed osadą Wilków Morskich.

Po uroczystej części odbyły się przejażdżki spacerowe żaglówkami i kajakami oraz zabawa ludowa.

Podczas uroczystości przygrywała orkiestra milicyjna.

Sport głuchoniemych

Poza istniejącą w Poznaniu szkołą głuchoniemych utworzony został w ostatnim czasie Poznański Klub Sportowy Głuchoniemych, którego celem jest krzewienie ducha sportowego, koleżeńskości i towarzyskiego wśród głuchoniemych.

Na zebraniu konstytucyjnym, które odbyło się dnia 13. 5. br. w mieszkaniu ob. H. Kałużnego, ukonstytuował się zarząd klubu z ob. L. Chlebowskim na czele.

Jednocześnie na tym miejscu zarząd składa podziękowanie głuchoniemu ob. Fr. Wojtyniakowi za złożenie ofiary pieniężnej na rzecz klubu.

Kurs bokserski dla nowicjuszy H. C. P.

Zorganizowany przez Klub Sportowy H. Cegielski kurs bokserski dla nowicjuszy już się rozpoczął. Ćwiczenia i treningi odbywają się we wtorki, środy i piątki w sali ćwiczeń Klubu, przy ul. Górna Wilda 180 (gmach GH II pt.) pod kierownictwem trenera ob. Kotkowskiego. Tam również przyjmują się zgłoszenia na kurs oraz na członków sekcji. Kierownictwo sekcji bokserskiej objął ob. Gruszczyński Wacław.

Komunikaty

— Oddział Wychowania Fizycznego przy Zarządzie Miejskim stol. m. Poznania przyjmuje pisemne zgłoszenia kobiet chcących brać udział w ćwiczeniach następujących grup: gimnastyka, gry sportowe, pływanie, lekka atletyka, rytmika. Należy podać imię, nazwisko, wiek, adres i grupę z której chce się korzystać, oraz sprzęt (piłkę, siatkę) którymi się dysponuje.

Z terenów fabryk i urzędów prosimy o zespolone zgłoszenia przez wybraną przez siebie przewodniczkę. Opłata za udział w ćwiczeniach wynosić będzie 10 zł miesięcznie, przy zgłoszeniach zespolowych 5 zł.

Sport na wesoło

Spotyka się zapalony sportowiec z wielkim konserwatystą i wrogiem postępu, a w szczególności sportu i w toku dyskusji rzuca sentencjonalnie:

— Sport jest koniecznością dla zdrowia potrzebny!

— Bajki — odpowiada wróg sportu — przecież nasi dziadowie wcale go nie znali!

— Toteż wszyscy poumierali — zwycięsko kończy zwolennik sportu.

Z życia Wielkopolski

Obywatelskie stanowisko rolnictwa powiatu kościańskiego

Kościąn. Rolnictwo powiatu kościańskiego po pokryciu w całości nałożonych mu świadczeń rzeczowych, postanowiło zwrócić się do czynników kompetentnych z chęcią stawienia do dyspozycji pozostałej jeszcze ilości żywności, celem zaopatrzenia m. Poznania większą dostawą mięsa.

Rolnictwo jednak, zwraca się z propozycją pokrycia żywności jakąś godziwą ceną odpowiadającą cenom w przybliżeniu wartości towarów, jakie rolnik nabyć musi w wolnym handlu. Nie chce ono rzucić towaru ponadkontyngentowego na wolny rynek, bo cena jego byłaby zbyt wysoka, również nie chce, by — po pokryciu całkowitej dostawy świadczeń rzeczowych — otrzymać za swój towar nadkontyngentową cenę kontyngentową.

Spoleczne nastawienie chłopów spotkało się z zrozumieniem sfer miarodajnych, które uzyskane w ten sposób mięso rozprowadza wśród kartkowiczów wprawdzie po cenie wyższej niż kontyngentowa, ale po cenie znacznie niższej niż cena wolnego rynku.

Należy mieć nadzieję, że rolnictwo innych powiatów weźmie wzór z obywatelskiego stanowiska powiatu kościańskiego i pośpieszy z pomocą społeczeństwu poznańskiemu. (bz)

NOWY TOMYSL

Ze szkolnictwa. Ob. Mieczysław Kazieniak z Niska, pow. rzeszowski, objął stanowisko inspektora szkolnego na powiat Nowy Tomysl. Na stanowisko podinspektora szkolnego mianowano dotychczasowego inspektora ob. Snużkę, organizatora szkolnictwa w naszym powiecie.

— Związek Walki Młodych, to najruchliwsza z miejscowych organizacji młodzieżowych. W Związku istnieją następujące sekcje: kulturalno-oświatowa, propagandowa, sportowa i sceniczna. Związek posiada własny dom przy ul. Długiej 3. Najżywniejsze kółko, to sekcja sportowa, która odbyła od czasu swego założenia cztery mecze z sąsiednimi drużynami.

• Dr Marian Kalinowski, lekarz homeopata, przyjmuje obecnie przy ul. Reja 3 od godziny 17-tej do 18-tej.

• Smoschewer i Ska pod zarządem państwowym w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 99, dostarcza natychmiast ze składki części do kolejek polnych.

• Firma E. J. Wojciechowska, pod zarządem państwowym w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 5, uruchomiła z dniem 1 bm. pracownię introligatorską i przyjmuje prace wchodzące w zakres introligatorstwa.

• Firma zegarmistrzowska A. Meller w Poznaniu, ul. Walki Młodych 19, poleca się uwadze publiczności. Firma przyjmuje zegarki do reperacji oraz poleca najrozsądniejsze przedmioty, nadające się na upominki i pamiątki.

• P. U. R. przyjmie kilku urzędników do referatu transportowego. Zgłoszenia z podaniem życiorysu kierować do sekretariatu Biura, ul. Kochanowskiego 4, pokój 2.

• Wojewódzki Komitet Robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej zawiadamia, że sekretariat i biura Woj. Kom. Rob. PPS mieszczą się przy ul. Klonowicza 3.

• Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu (dawn. firma Max Haman) uprasza wszystkich byłych pracowników do stawienia się w biurze, ul. Mielżyńskiego 23, m. 6 (w podwórzu), celem omówienia spraw dotyczących warunków pracy. Tam też mogą zgłosić się pracownicy budowlani wszelkich zawodów. Regularna płaca oraz karty żywnościowe I. kategorii zapewnione.

• Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, Rejestracja przedsiębiorstw

Na podstawie art. 6 ust. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o Izbach Przemysłowo-Handlowych z dnia 15 lipca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr 67, poz. 591) Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zarządza rejestrację wszystkich przedsiębiorstw, prowadzących działalność przemysłową z wyłączeniem warsztatów rzemieślniczych. Rejestracja dokonywać się będzie w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31, I piętro, pokój 23, w godzinach od 9—13 i obejmować będzie chwilowo tylko przedsiębiorstwa z terenu miasta Poznania.

Prowadzący działalność przemysłową winni zgłaszać się do rejestracji wraz z posiadanymi dokumentami, dotyczącymi prowadzonych przedsiębiorstw według następującego porządku:

I. Przemysł. Wtorek, 22. 5. A—B; środa, 23. 5. C—F; czwartek, 24. 5. G—J; piątek, 25. 5. K—L; sobota, 26. 5. M—O; poniedziałek, 28. 5. P—R; wtorek, 29. 5. S; środa, 30. 5. T—Z.

II. Handel. Piątek, 1. 6. A—C; sobota, 2. 6. D—F; poniedziałek, 4. 6. G—J; wtorek, 5. 6. K; środa, 6. 6. L—N; czwartek, 7. 6. O—P; piątek, 8. 6. R—S; sobota, 9. 6. T—Z.

III. Przemysł gospodnio-hotelarski. Poniedziałek, 11. 6. A—G; wtorek, 12. 6. H—L; środa, 13. 6. M—R; czwartek, 14. 6. S—Z.

IV. Przedsiębiorstwa przewozowe. Piątek, 15. 6. A—G; sobota, 16. 6. H—L; poniedziałek, 18. 6. M—R; wtorek, 19. 6. S—Z.

Rejestracja podlega jednorazowej opłacie w wysokości 50,— zł od przedsiębiorstwa plus po 20,— zł od każdego zatrudnionego w przedsiębiorstwie pracownika umysłowego czy fizycznego.

Winni niestawienia się w terminie do rejestracji będą karani zgodnie z art. 6 ust. 4 wyżej wymienionego Rozporządzenia w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 10 marca 1942 roku (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 292) grzywną w wysokości 300,— zł.

St. Kalamajski Dr St. Waschko
Prezes Dyrektor

Poznań uczcił święto polskiego chłopu

Uroczysta akademія w Teatrze Wielkim

W pierwszy dzień Zielonych Świąt społeczeństwo naszego miasta i powiatu poznańskiego obchodziło „Święto Ludowe”. O godz. 11.00 w Teatrze Wielkim odbyła się uroczysta akademія.

Akademię rozpoczęto uwerturą z opery „Flis” Stan. Moniuszki w wykonaniu orkiestry teatralnej pod batutą ob. Z. Wojciechowskiego, po czym rektor Sajdak, jako przewodniczący Komitetu Organizacyjnego powitał w imieniu Stronnictwa Ludowego i Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” ob. Wojewodę poznańskiego, Komendanta Wojennego, przedstawicieli Wojska Polskiego, urzędów oraz partii politycznych, podkreślając łączność i współpracę tych czynników z ludem polskim.

Z kolei ob. wojewoda dr Widy-Wirski scharakteryzował rolę chłopu w nowej, demokratycznej Polsce. W Polsce, gdzie najeżdżca hitlerowski niszczył nie tylko miasta, ale i wsie, praca chłopu jest bardzo ciężka. Chłop pracę podjął z całkowitym zrozumieniem. Rozumie on, że gospodarka rolna jest podstawą rozwoju naszego państwa, jako kraju wybitnie rolniczego. Obecne przetrzymanie przednówka równa się wygraniu pokonania. Żaden trud nie jest dla chłopu ciężkim, gdyż przyswieca mu jeden cel, a jest nim dobro Polski demokratycznej.

Przedstawiciel Wojska Polskiego, ob. gen. Liniński w krótkich słowach podkreślił, że fundamentem Armii Polskiej są synowie chłopów. Element ten, jako najbardziej zdrowy daje pełnowartościowego obywatela. Służba dla Ojczyzny jest jego najwyższym prawem.

Ob. Drabowicz, przedstawiciel P. P. S.-u, nakreślił w kilku słowach, że chłop jest pod-

stawą narodu polskiego i on właśnie uczy nas, jak należy ukochać ziemię ojczystą.

Ob. Danielak, przedstawiciel P. P. R.-u, przedstawił pracę chłopu dla Polski na przestrzeni wieków. Chłop od czasów Piasta, aż do chwili obecnej w historii naszej zapisał sobie chwalebna kartę w walce z najeźdźcami naszych ziem. Określenie obecny jest czasem ogólnego zrozumienia się i zbratania pomiędzy chłopem, robotnikiem oraz inteligentem pracującym.

Przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego ob. Sobaszek scharakteryzował gnębicielską pracę hitlerowców w stosunku do ludności wiejskiej. Obecnie, gdy reforma rolna dała chłopu ziemię, stał się on równoprawnionym i odpowiedzialnym obywatelem za dalsze losy Polski. Z ramienia Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej przemawiał ob. Jabczyński. Ob. Jagła w przemówieniu okolicznościowym podkreślił jeszcze raz działalność chłopu w historii.

W części artystycznej usłyszano recytację pt. „Chłop zagrział w róg złoty” w wykonaniu art. dram. Teatru Polskiego ob. J. Kościńskiego, a następnie 3 pieśni odśpiewane przez piamadonę Opery Poznańskiej ob. Zofię Fedyczkowską, przy akompaniamencie Z. Wojciechowskiego. Balet Opery z ob. Kassówną i ob. Mikołajczakiem na czele wykonał taniec ludowy — Mazur. Odśpiewaniem „Roty” zakończono akademię, po czym wszyscy jej uczestnicy udali się w pochodzie na Groby Bohaterów, gdzie uczciwszy pamięć poległych braci jednominutowym milczeniem, złożyli wieniec.

G-1.

Kronika poznańska

Gertruda Konatkowska wystąpi w Teatrze Wielkim

Znana pianistka Gertruda Konatkowska wystąpi po raz pierwszy w Poznaniu w piątek, dnia 25 bm. o godz. 18-tej w Teatrze Wielkim.

Bogaty program recitalu, zawiera utwory Szopena: m. i. Balladę f-durową, skomponowaną pod wrażeniem „Świtezianki” Mickiewicza oraz Polonez fis-molowy, zawierający w miejsce tria piękny mazurek. Usłyszmy również melodie i prelud Rachmaninowa, technicznie i dźwiękowo misterne dzieła Ravela, mianowicie Toccatę — Jeux d'eau, dalej dwa hiszpańskie tańce Albeniza — Tango i Seguidillas oraz błyskotliwy taniec Clafa — Pick — Mangiagli'ego. Z Lisztowskich utworów wykonane zostaną: Etiuda koncertowa Des i Legendy o św. Franciszku.

Bilety na koncert, który zapowiada się bardzo interesująco są już do nabycia w kasie Teatru Wielkiego w godz. od 10—18-tej.

Badanie dzieci szkolnych i wyjeżdżających na kolonie

Wydział Zdrowia przy Zarządzie st. m. Poznania przeprowadza obowiązkowe badanie dzieci szkół powszechnych od 7—14 lat, celem ujęcia stanu zdrowotności i dla wysłania dzieci na kolonie letnie.

Badania rozpoczną się od wtorku, dnia 22 bm. od godz. 8-mej rano w następujących szkołach powszechnych: Wilda — szkoła powszechna ul. Różana 17, Łazarz — ul. Berwińskiego 3/4, Jeżyce — ul. Słowackiego 58/60, śródmieście — ulica Wszystkich Świętych 1, Śródką i Główną — ul. Bydgoska (Główna).

Dla dzieci w wieku 7—14 lat, które nie uczęszczają do żadnej szkoły, przeprowadzać się będzie — w powyższych budynkach szkolnych — badania lekarskie według następującego porządku: 5 i 6 czerwca br. dla litery A — o godz. 8-mej, B — o godz. 9-tej, C — o godz. 10-tej, D — o godz. 11-tej; 7 i 8 czerwca br. E — o godz. 8-mej, F — o godz. 9-tej, G — o godz. 10-tej, H — o godz. 11-tej; 9 i 11 czerwca br. I — o godz. 8-mej, J — o godz. 9-tej, K — o godz. 10-tej, L — o godz. 11-tej; 12 i 13 czerwca br. dla litery L — o godz. 8-mej, M — o godz. 10-tej, N — o godz. 12-tej; 14 i 15 czerwca br. O — o godz. 8-mej, P — o godz. 10-tej; 16 i 18 czerwca br. R — o godz. 8-mej, S — o godz. 10-tej; 19 i 20 czerwca br. T — o godz. 8-mej, U — o godz. 10-tej, W — o godz. 11-tej; 21 i 22 czerwca br. X — o godz. 8-mej, Y — o godz. 10-tej, Z — o godz. 11-tej.

Najbliższy „Czwartek literacki”

Najbliższy „Czwartek literacki” (dnia 24 bm.) Związku Zawodowego Literatów Polskich poświęcony będzie twórczości poetyckiej Eugeniusza Zytomirskiego. Recytują: Jolanta Skubniewska, St. Drewicz i autor. Charakterystykę twórczości Zytomirskiego, da Wojciech Bak. „Czwartek literacki” odbędzie się w sali Biblioteki Miejskiej przy ul. Walki Młodych 35, punktualnie o godz. 17-tej (5-tej po pol.).

„Damy i huzary” w Teatrze Polskim

Sobotnia premiera świetnej komedii Fredrowskiej „Damy i huzary” w Teatrze Polskim spotkała się z nadzwyczaj serdecznym przyjęciem publiczności. Zasluga w tym niewątpliwie nie tylko Fredry i jego beztroskiego humoru, lecz i wykonawców komedii. Recenzję z przedstawienia, które zaszczycił swą obecnością minister Kultury i Sztuki ob. Zalewski, podamy w numerze jutrzejszym.

Rejestracja pracowników oświaty pozaszkolnej z terenu miasta Poznania

Inspektorat Szkolny Miejski w Poznaniu prosi byłych pracowników wszystkich działów Oświaty Pozaszkolnej: kursów wieczorowych, uniwersytetu powszechnego, ośrodka społeczno-oświatowego, akcji krajoznawczej, więzienia karno-słedczego, ogródków działkowych — i innych — o zarejestrowanie się w biurze Inspektoratu — Oświata Dorosłych — ul. Słowackiego 38 w godzinach od 12—14-tej w terminie do końca maja rb.

Proszeni są również o zarejestrowanie się wszyscy byli członkowie Koła Przyrodniczo-Krajoznawczego im. Dr Chłapowskiego. Rejestracja potrzebna jest Inspektoratowi Szkolnemu dla sporządzenia ewidencji.

Wnioski o założenie telefonu

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów podaje do wiadomości, że wszystkie zgłoszenia o połączenia telefoniczne muszą być składane tylko na drukach urzędowych, które wydaje Rejonowy Urząd telefoniczno-telegraficzny, ul. Marsz. Focha nr 19, pokój 52. Po zatwierdzeniu zgłoszenia przez prezydenta miasta Poznania należy wniosek przedłożyć Komendantowi Wojennemu miasta celem uzyskania zgody na założenie telefonu.

Formularze zgłoszeniowe wypełnione i zaopatrzone w klauzulę podanych władz, należy składać Rejonowemu Urzędowi telef. telegr., ul. Marszałka Focha 19.

W związku z dużymi uszkodzeniami miejscowej sieci telefonicznej wskutek działań wojennych, przyłączenie nowych abonentów uzależnione jest od możliwości technicznych. Prośby o przyspieszenie wykonania połączenia telefonicznego są bezcelowe.

Repertuar teatrów poznańskich

Teatr Wielki
Wtorek, 22. 5. 45 — teatr nieczynny
Teatr Polski
Wtorek, 22. 5. 45, godz. 18-ta — „Damy i huzary”.
Poznański Teatr Marionetek przy Z. W. M.
Wtorek 22. 5. 45, godz. 15-ta — „Śpiewak leśny”.

Repertuar Kin w Poznaniu

Jedność — „Cmentarzysko Europy Majdanek” od godz. 15-tej (w niedzielę od 14-tej).
Polonia — „Antoni Iwanowicz gniewa się” — godz. 15-ta, 17-ta, 19-ta (w niedzielę od godz. 13-tej).
Warta — „Cmentarzysko Europy Majdanek”.
Wolność — „Antoni Iwanowicz gniewa się” — godz. 14-ta, 16-ta, 18-ta (w niedzielę od 12-tej).

KOMUNIKATY

— Komitet Organ. Zawodowego Związku Polskich Artystów Plastyków zawiadamia członków i kandydatów, że wystawa związkowa odbędzie się w salach Muzeum Wielkop. Termin ustalony został na dzień 3 czerwca br. Prace składać należy w Muzeum począwszy od 22 do 30 maja br. godziennie w godzinach od 9-tej do 12-tej.

— Związek Walki Młodych urządza w dniu 25 bm. wielką zabawę ludową w Parku Wilsona. W programie tańce ludowe, loteria i wiele innych rozrywek. Czysty dochód na odbudowę Warszawy.

— Zawodowy Związek Muzyków. Walne zebranie odbędzie się 28 bm. o godz. 17-tej w jadalni Urzędu Wojewódzkiego, Poznań, Plac Kolegiacki 17. Na zebraniu — wybór delegatów na Zjazd Zaw. Zw. Muzyków w Warszawie.

Uczestniczyć mogą tylko członkowie mający zaświadczenie przynależności do Związku, wydane przez biuro Związku (Urząd Wojewódzki pok. 202). Ewentualne wnioski składać należy na ręce kierownika biura do dnia 25 bm.

— Oddział Grodzki Z. N. P. Zebranie w niedzielę, 27 bm. o godz. 10-tej w Auli Liceum Pedagogicznego (dawn. Gimn. Czajkowskiego) przy ul. Mylniej 5/7.

— Cech Samodzielnych Introligatorów. Zebranie organizacyjne odbędzie się 27 bm. o godz. 11-tej w lokalu ob. Lewandowskiego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 3.

— Związek Zawodowy Pracowników Gastronomicznych w Poznaniu. Zebranie walne dnia 24 bm. o godz. 18-tej w sali Studium W. F. w Parku Wilsona.

— Wielkopolska Spółdzielnia Rybacka w Poznaniu. Walne zgromadzenie założycieli dnia 30 bm. o godz. 10-tej przy ul. Masztalarskiej 8.

Adres: Wielkopolskiej Spółdzielni Rybackiej: Poznań, ul. Szkolna 11.

— Polsko-Katolickie Towarzystwo Głuchoniemych w Poznaniu. Zebranie organizacyjne dnia 27 bm. o godz. 15-tej w salce szkoły dla głuchoniemych, ul. Pocztowa 7 a.

— Towarzystwo Miłośników Akwariów i Terariów zaprasza członków i sympatyków na zebranie plenarne, które odbędzie się we wtorek, 22 bm. o godz. 18 w biurach Ogrodu Zoologicznego.

— Komitet Dzielnicy Poznań-Wilda składa podziękowanie pracownikom firmy „Emcha” oraz radzie zakładowej za złożoną sumę 2000 zł na rzecz Polskiej Partii Robotniczej.

— Zdyś przebywający na terenie Poznania zechcą się zgłosić u ob. Straubera, Poznań, ulica Piekary 13, m. 5, w godz. 17-tej do 18-tej.

— Zaginął Tadeusz Klotz, lat 19, ciemny blondyn, uciekając 26. 1. br. z Niemiec, zatrzymał się w barakach w Kobylempolu, po czym ślad zaginął. Uprasza się wszystkich, którzy ewtl. widzieli go lub o nim mieli wiadomości, by podali je do Polskiego Czerwonego Krzyża, Osiedle Warszawskie, ul. Kutnowska 11, za wynagrodzeniem.

— Adam Miłosz poszukuje rodziny: Jana Paciorkiewicza, Marię, Hanę i Ninę. Wiadomości na adres A. Miłosz, Sopoty, Urząd Wojewódzki Gdańsk.

— Kto przebywał z Adamem Skrzypczyńskim w celi 49 obozu żabikowskiego od dnia 10. 1. 45 względnie udzieli o nim wiadomości, proszony jest o podanie informacji pod adresem: Stanisława Skrzypczyńskiego, Poznań, Dolina 3, m. 15.

— Kto zna adres Marii Dzik z trójgiem dzieci w wieku lat 4, 9 i 13, proszony jest o zawiadomienie Antoniego Dzik, przebywającego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 16/18, pokój 308. Maria Dzik opuściła w lutym br. wraz z dziećmi wieś Tróscianiec Wielki, pow. zborowski, woj. tarnopolskie, i wraz z transportem repatriantów udała się na zachód.

— Poszukuje się ob. Stanisławę Adamską, z domu Wasikiewicz. Wszelkie informacje prosimy kierować na ul. Wrocławską 28/29, do ob. Morańskiej, w dniu 25 bm. o godz. 16-tej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Edmundus Remigius Adamski — Wójcin. Odebrałmy, nie zrozumieliśmy, wrzuciliśmy do kosza a zlotówkę przekazaliśmy na biedne dzieci Poznania.

Prenumerata

„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”
na m-c czerwiec

wynosi:

w m. Poznaniu 30,—
na prowincji z wysyłką . . 33,—

Zgłoszenia przyjmuje do 27 bm.

Administracja
„Głosu Wielkopolskiego”
Poznań, Bukowska 3

Adres redakcji: Poznań, ul. Chelmońskiego 22, II p
Administracja (kolportaż): Poznań, ul. Bukowska 3, Telefon 78-64
Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godz. od 12-tej—13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godz. 10-tej—13-tej
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Redakcji 61-21 — Tel. Administracji 78-64